

Zabawa w Hiszpanię

Kiedy w teatrach warszawskich od dłuższego czasu panuje zupełna posucha, Teatr Ziemi Mazowieckiej (to, co prawda, częściowo też scena stołeczna) występuje z jedną premierą za drugą. Nie są to rewelacje repertuarowe, ale pozycje tradycyjne i sprawdzone, niewątpliwie trafnie wybrane dla celów objazdowych. A staranność wykonania pozbawia je charakteru prowincjonalnego w złym tego słowa znaczeniu. Przyjemnie pomyśleć, że do miast i miasteczek mazowieckich dociera ten zespół z produkcją bynajmniej nie drugiego rzędu. Przyjemnie pomyśleć, że gusty publiczności urabia tam i wyrabia — przynajmniej w jakiejś skromnej mierze — taki właśnie wzorzec a nie tylko grasująca chałtura różnego rodzaju.

Przedstawienie „Zielonego Gila” jest jednym więcej dowodem solidności Teatru Ziemi Mazowieckiej. Tę siedemnastowieczną komedię hiszpańską Tirsa de Molino przełożył Julian Tuwim i przerobił ją na komedię muzyczną z właściwym sobie wyczuciem tego gatunku. Oczywiście wszelka stylowość literacka rozwiała się przy tym i zniknęła, ale pozostała bardzo przyjemna zabawa oparta na różnych przebiegach i niezwykle skomplikowanych powikłaniach personalnych, które w końcu dochodzą do kulminacji zupełnego pomieszania maskaradowego. Zabawę tę bardzo kulturalnie wyreżyserowała Barbara Kilkowska, zaopatrzyła ją w ewolucje taneczne i zabarwiła lekkimi tonami parodii „hiszpańskości”. Andrzej Markowski sporządził lekką muzykę do piosenek, a cały zespół z dużą swobodą i bez szarży rozegrał przedstawienie nieźle radząc sobie ze śpiewem i tańcami. Kalina Pięnkiewicz w sukni i męskim przebraniu miała wiele uroku jako Donna Diana. Zofia Streer dowcipnie zagrała Donnę Inez. Klemens Mielczarek z żywiołowym temperamentem stworzył pełną humoru postać wagabundy Carmanchela. Władysław Ostowski śmiesznie pokazał groteskowego starego Don Pedro.

Bogusław Jerke był nieco przy ciężkim amantem Don Martinem, a Bohdan Grzybowicz zabawnie pokazał hiszpańską ognistość Don Ricarda. Poza tym wystąpili jeszcze z powodzeniem: Maria Treutz-Kuszyńska, Janusz Cywiński i Krzysztof Wróblewski.

Tirso de Molina — Zielony Gil
— Przekład i adaptacja: Julian Tuwim. Reżyseria i ewolucje taneczne: Barbara Kilkowska — Scenografia: Jolanta Boni-Marczyńska — Muzyka: Andrzej Markowski — Judo i pojedynki: Krzysztof Wróblewski (Teatr Ziemi Mazowieckiej) — Premiera 20.5.1967).